



SENAT RP

ZAPIS STENOGRAFICZNY

Posiedzenie
Komisji Praw Człowieka,
Praworządności i Petycji (242.)
w dniu 6 czerwca 2018 r.

IX kadencja

Porządek obrad:

1. Badanie formalnej poprawności zgłoszeń kandydatów na ławników Sądu Najwyższego.
2. Sprawy różne.

(Początek posiedzenia o godzinie 9 minut 27)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Robert Mamątow)

Przewodniczący Robert Mamątow:

Serdecznie witam państwa na dwieście czterdziestym drugim posiedzeniu Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji.

Dzisiaj w porządku obrad są 2 punkty: badanie formalnej poprawności zgłoszeń kandydatów na ławników Sądu Najwyższego oraz sprawy różne.

Marszałek Senatu w dniu 25 maja 2018 r. skierował do Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji zgłoszenia kandydatów na ławników Sądu Najwyższego. Zgodnie z art. 96b ust. 2 Regulaminu Senatu komisja ma wskazać kandydatów, których zgłoszenia zostały wniesione w terminie i spełniają wymogi formalne. Mamy też wskazać, które ze zgłoszeń pozostawiamy bez dalszego biegu ze względu na to, że wpłynęły po terminie albo nie spełniały wymogów formalnych.

Pełna informacja dotycząca przystąpienia do wyborów ławników Sądu Najwyższego pierwszej kadencji została zamieszczona na stronach internetowych Senatu w dniu 24 kwietnia bieżącego roku. Senat Rzeczypospolitej Polskiej przystępuje do wyboru 36 ławników Sądu Najwyższego pierwszej kadencji. Wybór będzie dotyczył pełnej kadencji, która zgodnie z art. 126 §4 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym rozpocznie się w dniu złożenia ślubowania przez ławników Sądu Najwyższego i zakończy się dnia 31 grudnia 2021 r.

Termin zgłoszenia kandydatów upłynął 24 maja 2018 r. Do tego dnia wpłynęło 19 zgłoszeń. Z tych 19 zgłoszeń wymogi formalne spełnia 13...

(*Starszy Sekretarz Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji Elżbieta Owczarek: 15.*)

Przepraszam, oczywiście 15.

Tych, które nie spełniają wymogów, są 4. Są też 3 zgłoszenia, które wpłynęły po terminie, tzn. po 25 maja 2018 r.

Wszyscy panowie senatorowie dostali ... mieli możliwość zapoznania się z wszystkimi zgłoszeniami, bo te czki z dokumentami osób, które się zgłosiły albo które zostały zgłoszone, były w Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji.

Jeśli chodzi o tę część kandydatów, którzy spełniają wymogi formalne, to ja będę miał dla panów senatorów taką propozycję, abyśmy na następne nasze posiedzenie tych 15 osób zaprosili. Trzeba by było każdemu kandydatowi

dać parę minut na to, żeby się zaprezentował, a jak panowie senatorowie ewentualnie będą chcieli zadawać pytania, to też będzie można to zrobić. Bo ja nie do końca sobie wyobrażam, żebyśmy głosowali nad kimś, kogo w ogóle nie widzieliśmy, prawda? No, to jest nienormalne. I dlatego taka jest moja propozycja.

Jeśli chodzi o te osoby, które nie spełniały wymogów formalnych, to są to 4 osoby: pan Braun Wiktor...

(*Starszy Sekretarz Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji Elżbieta Owczarek: Wiktor.*)

...przepraszam, Wiktor, pani Dróżdż Beata Zofia, pan Robert Gorgosz i pan Ryszard Kusiak.

I tu bym miał serdeczną prośbę do pani z Biura Legislacyjnego, do pani mecenas, aby nam przedstawiła te braki, jakie były w tych zgłoszeniach. Dobrze?

Bardzo proszę.

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Beata Mandylis:

Tak jest. Dziękuję bardzo.

Szanowni Państwo... Przepraszam, czy wszyscy senatorowie mają te druki Z i D?

(*Starszy Sekretarz Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji Elżbieta Owczarek: Tak, mają.*)

Szanowni Państwo!

Ja proponowałabym, abyśmy pracowali na tych 2 drukach, które są oznaczone wielkimi literami Z i D. Z oznacza zły, a D oznacza dobry. Dlaczego? Dlatego, że w tym druku, który jest oznaczony literą Z, są wymienieni wszyscy kandydaci, którzy pierwotnie byli uznani za osoby niepełniające wymogów formalnych. To było 6 osób. Są tam też wymienione te 3 osoby, których zgłoszenia wpłynęły po terminie. Chciałabym tylko doprecyzować, że termin był do 24 maja, wobec czego zgłoszenia, które wpłynęły 25 maja, były już zgłoszeniami po terminie i oczywiście to zgłoszenie, które wpłynęło 28 maja, również.

Szerszego omówienia wymagają właśnie te kandydatury wskazane jako niespełniające wymogów formalnych w punktach od pierwszego do szóstego. I może po kolei. Jak spojrzymy na ten... Będziemy porównywać druk Z i druk D. W druku Z w pktcie 1 lit. a, b, c są kandydatury zgłoszone po terminie. I pozwolę sobie nie dyskutować już na temat tych osób.

Aha, jeszcze jedno zastrzeżenie. Ponieważ obowiązuje ustawa o RODO, chciałabym zauważyć, że imię i nazwisko nie jest objęte zakazem, natomiast pozostałe dane, któ-

re państwo macie w tych niebieskich teczkach, są objęte zakazem, wobec czego, ponieważ nasze posiedzenia są nagrywane, nie będziemy wdawać się w szczegóły dotyczące poszczególnych osób. Mamy dokumenty przed sobą, a jawne są imiona i nazwiska.

Jeżeli chodzi o osoby, których zgłoszenia nie spełniały wymogów formalnych, to jako pierwsza jest wskazana pani Wiktoria Braun, której kandydatura została zgłoszona przez Polską Izbę Biegłych Rewidentów. I proszę zauważyć, że w druku Z jest napisane: „zgłoszenie zostało wniesione przez podmiot nienależący do grupy podmiotów uprawnionych, o których mowa w art. 62 §2 ustawy o Sądzie Najwyższym”. Ponieważ Polska Izba Biegłych Rewidentów jest samorządem zawodowym, który został powołany do życia ustawą, nie należy do podmiotów będących podmiotami, do których przynależność jest dobrowolna. Nie jest wpisana do rejestru sądowego, nie jest też wpisana do żadnego innego rejestru, ponieważ Polska Izba Biegłych Rewidentów jest, tak jak mówię, podmiotem powołanym ustawowo. Jednak nie jest to niespełnienie wymogu formalnego, tylko materialnoprawnego. Dlatego proszę zobaczyć, że w druku D jest napisane, że do zgłoszenia Wiktorii Braun, dokonane przez Polską Izbę Biegłych Rewidentów, nie dołączono odpisu z Krajowego Rejestru Sądowego, przez co nie spełnia ono wymogu określonego w art. 162 §3 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych. Ten brak odpisu z Krajowego Rejestru Sądowego, który jest uchybieniem formalnym, tak naprawdę jest pochodną tego, że podmiotu tego w ogóle nie dotyczy wymóg bycia wpisanim do Krajowego Rejestru Sądowego. Takiego odpisu nie może być, ale przez to jest to brak formalny, ponieważ jest wymóg ustawowy i te podmioty, które prawidłowo by wniosły zgłoszenia, takie odpisy będą miały, odpisy z tego rejestru bądź z jakiegokolwiek innego rejestru albo ewidencji. To jest pierwsza osoba, co do której nie spełniono wymogu formalnego.

Jeżeli chodzi o kolejną kandydaturę, to jest to zgłoszenie pani Beaty Zofii Dróżdż, dokonane przez Fundację „Niezależne Media” z Warszawy. Do tego zgłoszenia nie dołączono odpisu z Krajowego Rejestru Sądowego. I to pozostawiamy jako jedyne uchybienie formalne, podczas gdy w tym druku oznaczonym jako zły są jeszcze dodatkowe uchybienia, którymi obciążone było to zgłoszenie, ta kandydatura. Mianowicie kandydatka zatrudniona jest w sądzie rejonowym, co powoduje, że nie mogłaby być wybrana – to przyczyna materialnoprawna – na ławnika. Ponadto w karcie zgłoszenia brakowało informacji o miejscu urodzenia, co jest drobiazgiem formalnoprawnym, myślę, że takim, który ewentualnie wcześniej dałoby się usunąć, wobec czego to uchybienie nie ma takiej wagi, aby miałyby się znaleźć w uchwale Senatu. Podstawowym uchybieniem formalnym jest brak odpisu z KRS.

Jeżeli chodzi o zgłoszenie pana Roberta Gorgosza, dokonane przez Katolickie Stowarzyszenie „Civitas Christiana” Oddział w Rzeszowie, to to zgłoszenie było jednym ze zgłoszeń, można powiedzieć, obciążonych największą liczbą dosyć oczywistych uchybień. W druku D są one po kolei wymienione: do zgłoszenia nie dołączono oświadczenia kandydata, że nie jest prowadzone przeciwko niemu postępowanie o przestępstwo ścigane z oskarżenia

publicznego lub przestępstwo skarbowe; do zgłoszenia nie dołączono zaświadczenia lekarskiego o stanie zdrowia; do zgłoszenia nie dołączono zdjęć kandydata. I ostatnie uchybienie, już nieuwzględnione w tym druku, w tej propozycji uchwały, jest takie, że w karcie zgłoszenia brakowało również informacji o przynależności pana Roberta Gorgosza do partii politycznej, a w karcie zgłoszenia był wymóg zapisania, czy jest się członkiem jakiejś partii, czy nie. Osoba ta nie poinformowała nas o tym, ale byłoby do uzupełnienia – tyle, że nie jest to jedyny brak formalny, taki, który, że tak powiem, dałoby się uzupełnić – więc nie jest on wskazany jako podstawa podejmowania przez państwo senatorów tej uchwały. Wskazane są te 3 podstawy, które wcześniej wyczytałam.

Następna osoba. W tym druku Z jest wymienione zgłoszenie pani Anny Kuć. Ta osoba została zgłoszona przez Towarzystwo Przyjaciół Ząbek. Jednocześnie jednak kandydatka oświadczyła, że jest ławnikiem w Sądzie Okręgowym Warszawa-Praga. Ustawa o Sądzie Najwyższym w art. 60 stanowi, że osoby, które są ławnikami sądów powszechnych, nie mogą być kandydatami na ławnika Sądu Najwyższego. Ale jest to uchybienie materialnoprawne, wobec czego na tym etapie postępowania należy uznać, że zgłoszenie pani Anny Kuć z formalnoprawnego punktu widzenia zostało dokonane prawidłowo. Jeżeli jednak pani Anna Kuć do następnego posiedzenia komisji, na którym państwo senatorowie będziecie rozpatrywać te kandydatury już z materialnoprawnego punktu widzenia, nie przedstawi państwu senatorom rezygnacji z funkcji ławnika Sądu Okręgowego w Warszawie, to z przyczyn materialnoprawnych nie będzie mogła ona sprawować funkcji ławnika Sądu Najwyższego. Tak więc przed państwem senatorami na następnym posiedzeniu komisji będzie taka decyzja... chodzi o to, czy ta osoba uzupełni dokumenty o dokument o rezygnacji z funkcji ławnika, czy nie. Na tym etapie została usunięta z uchwały spośród osób niespełniających wymogów z przyczyn formalnych i zostaje uznana za osobę, której zgłoszenie spełnia wymogi formalnoprawne. Jednak wiemy o tym i państwo senatorowie wiecie, że niestety pani ta... niestety, tylko że pani ta jest ławnikiem sądu rejonowego... przepraszam, sądu okręgowego, wobec czego nie będzie mogła być wybrana na ławnika Sądu Najwyższego.

Następne zgłoszenie, które nie spełnia wymogów formalnych, to zgłoszenie pana Ryszarda Kusiaka, dokonane przez Fundację „Dzieci Jana Bosko”. Uchybienia, które dotyczą tego zgłoszenia, to: brak odpisu z KRS; nie dołączono aktualnej informacji z Krajowego Rejestru Karnego, przez co zgłoszenie nie spełnia wymogu określonego w art. 162; do zgłoszenia nie dołączono oświadczenia kandydata, że nie jest prowadzone przeciwko niemu postępowanie o przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego lub przestępstwo skarbowe; do zgłoszenia nie dołączono oświadczenia kandydata, że nie jest lub nie był pozbawiony władzy rodzicielskiej, a także, że władza rodzicielska nie została mu ograniczona ani zawieszona; nie dołączono zdjęć kandydata, przez co zgłoszenie nie spełnia wymogu art. 162 §2 pkt 5 ustawy o ustroju sądów powszechnych stosowanej w związku z art. 71 ustawy o Sądzie Najwyższym. Jeżeli chodzi o tego kandydata, to już nie wskazaliśmy, nie będziemy dopisywać w tej ostatecznej uchwale okoliczności,

która jest wymieniona w druku Z, można powiedzieć, na samym dole, a mianowicie że w karcie zgłoszenia kandydat zawarł informację, że należy do partii politycznej, co jest uchybieniem materialnoprawnym. Oczywiście on mógłby wypisać się z tej partii politycznej, co umożliwiłoby mu jednak kandydowanie na funkcję ławnika, jednakże jest wiele innych uchybień formalnych. Dlatego kandydat ten znalazł się w projekcie uchwały przedstawionej państwu jako uchwała już prawidłowa.

No i ostatni kandydat wskazany w tym druku Z. Jest to zgłoszenie pana Marka Sławomira Molczyka. Podmiotem zgłaszającym jest Klub Inteligencji Katolickiej w Tarnowie, a ponieważ ten pan jest ławnikiem Sądu Rejonowego w Tarnowie, to tutaj jest ta sama sytuacja jak w przypadku pani Anny Kuć, czyli jeżeli zrezygnuje z funkcji ławnika sądu rejonowego, będzie mógł kandydować w sposób prawidłowy na ławnika Sądu Najwyższego.

To wszystko. Dziękuję.

Przewodniczący Robert Mamątow:

Dziękuję bardzo.

Czy panowie senatorowie chcieliby zadać pytania?

Bardzo proszę, pan marszałek.

Senator Michał Seweryński:

Ja mam pytanie związane z tymi 3 osobami, które nadesłały zgłoszenia po upływie terminu. Do kogo należy ewentualne przywrócenie terminu, gdyby zgłosiły się te osoby?

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Beata Mandylis:

Nie ma takiej procedury... Przepraszam bardzo. Ponieważ ustawa o Sądzie Najwyższym nie wprowadza odpowiedniej procedury, nie ma procedury, która pozwoliłaby, aby tym osobom była przywrócona w jakiś sposób możliwość kandydowania. Jediną możliwością dla tych osób jest ponowne kandydowanie, kiedy Senat będzie prowadził wybory uzupełniające. Bo prawdopodobnie taki wybór będzie, ponieważ pierwszy prezes Sądu Najwyższego przedstawiła informację, że proponuje się 36 miejsc dla ławników Sądu Najwyższego, a prawidłowo zgłoszonych kandydatów jest tylko 15. Tak więc Senat na pewno będzie prowadził dodatkowy nabór, aby uzupełnić tę liczbę ławników do wymaganych 36. Ja powiem tak: wiele tych kandydatów, nawet te, które właśnie obecnie nie spełniają wymogów formalnych... osoby te będą miały szansę, żeby znowu złożyć wnioski i kandydować na ławników, prawidłowo uzupełnić te wnioski, wiedząc, jakie błędy formalne popełniły. Nie jest zamknięta dla nich droga do bycia ławnikiem, dlatego że już teraz widzimy, że postępowanie, które prowadzimy, nie będzie prowadziło do wyboru 36 ławników, ale maksimum 15. Jeżeli się okaże, że kandydaty wszystkich tych osób, które prawidłowo pod względem formalnym zgłosiły wnioski, zostaną poparte przez Senat i uchwalona będzie uchwała o tym, że one zostają wybrane na ławników Sądu Najwyższego, to i tak zostaje 21 miejsc do uzupełnienia. Dziękuję bardzo.

(Brak nagrania)

Senator Jan Rulewski:

... Właściwie pani odpowiedziała na moją wątpliwość. Bo niedawno toczyła się sprawa nominacji adeptów wyższej szkoły sądownictwa... Tak?

(Przewodniczący Robert Mamątow: W KRS.)

W KRS. I tam wyszła taka sprawa, że nie wszystkie zgłoszenia były formalnie zapięte na ostatni guzik. No i wówczas pojawiło się takie pytanie – po stronie rządowej oczywiście – czy nie można było wezwać do uzupełnienia? Zwłaszcza, że czasem te nieprecyzyjności były małej wagi. I w związku z tym taka wątpliwość tu się pojawiła. Mam więc pytanie, czy nie można było wezwać do np. uzupełnienia. Bo jeśli nie wypełnił rubryki, zapomniał, a może przeczytał, to można by było wezwać do uzupełnienia. A skoro pani prawdopodobnie odpowie, że nie ma takiej procedury, to jest pytanie, czy w przypadku tego ponownego rozdania kart, tak bym to nazwał...

(Przewodniczący Robert Mamątow: Uzupełniających...)

...nie można uznać tego zgłoszenia za prawidłowe, ale z wnioskiem o uzupełnienie.

Przewodniczący Robert Mamątow:

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, Pani Mecenas.

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Beata Mandylis:

Szanowni Państwo!

Powiem tak. Ponieważ tych wniosków było 15, a w Kancelarii Senatu pracują ludzie, którzy myślą, to... Muszę powiedzieć, że w przypadku 2 kandydatów w sposób nieformalny komisja zwróciła się o uzupełnienie wniosków, ponieważ uchybienia były drobne. I uznaliśmy, że usunięcie tej kandydatury spośród dobrze wniesionych kandydatów byłoby przesadą. Zwróciliśmy się... Komisja zwróciła się do tych osób o uzupełnienie tych braków. Dlatego w przypadku tych kandydatów z uchwały, jak państwo widzicie, np. brak wniesienia zdjęcia nie jest jedyną podstawą. Gdyby chodziło tylko o to, że ten pan nie przesłał zdjęć, to zadzwonilibyśmy i poprosili o przesłanie zdjęć. Chodzi o to, że te osoby nie spełniły tylu wymogów, że uzupełnianie byłoby praktycznie prawie że wnoszeniem nowego wniosku. Rzeczywiście nie mamy procedury uzupełniania braków formalnych, ale te drobiazgi zostały uzupełnione i my zwracaliśmy się o uzupełnienie już po otrzymaniu tych kandydatów, widząc, że to są drobiazgi i że można je uzupełnić szybciej tak jakby bez krzywdy dla tych kandydatów.

Jeżeli chodzi o to, czy można uznać te dokumenty w kolejnym...

(Senator Jan Rulewski: W tym drugim rozdaniu.)

Nie, nie można ich uznać, dlatego że w tym postępowaniu jest tak, że kandydaci, których kandydatury nie zostają przyjęte, albo sami odbierają te dokumenty, albo Senat im je zwraca, albo ulegają one zniszczeniu. Tak że to zależy od decyzji tych osób. Jeżeli te osoby będą chciały, to odbiorą sobie te dokumenty. Wiedząc, jakie są uchybienia,

ponieważ my wypisujemy dokładnie, jakie są uchybienia, będą mogły te uchybienia naprawić i przesłać dokumenty w ramach kolejnego postępowania, które na pewno będzie wkrótce, bo przecież...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Dziękuję...

(Przewodniczący Robert Mamątow: Dziękuję bardzo.)

(Głos z sali: Zaświadczenie musi być aktualne.)

(Przewodniczący Robert Mamątow: Czy są...)

Szanowni Państwo...

(Przewodniczący Robert Mamątow: Proszę bardzo.)

...są też takie kwestie, że np. niektóre osoby przesyłają zaświadczenie od lekarza o stanie zdrowia, które jest nieaktualne, albo przesyłają odpis zaświadczenia, który mają od pracodawcy. Bo są takie badania okresowe, prawda?

(Głos z sali: Można wymienić...)

Tak. I badanie okresowe, które jest, przypuśćmy, z marca czy z lutego tego roku... My rozumiemy, że dla pracodawcy ono jest ważne 2 lata, ale my żądamy aktualnego zaświadczenia o stanie zdrowia, więc nie można uznać, że takie zaświadczenie jest prawidłowe. Tak samo jest z tymi zdjęciami, które były zdjęciami nieprawidłowymi, no ale poprosiliśmy o uzupełnienie i przesłanie prawidłowych zdjęć. Są tu...

(Głos z sali: Wypisy z Krajowego Rejestru Karnego.)

...wypisy z Krajowego Rejestru Karnego, które są nieaktualne. Ktoś przesyła, przypuśćmy, zaświadczenie z zeszłego roku z Krajowego Rejestru Karnego. Tego też nie można uznać. Albo te osoby przesyłają oświadczenia: oświadczam, że nie zostałem pozbawiony władzy rodzicielskiej. Ale to nie jest kompletne oświadczenie, bo jest jeszcze kwestia ograniczenia i zawieszenia tej władzy, prawda? I tutaj też zwróciliśmy się o uzupełnienie, o to, żeby ta osoba uzupełniła to swoje oświadczenie, bo to, że nie jest pozbawiona władzy rodzicielskiej, to nie jest cała prawda. W jednym przypadku nic się za tym nie kryje, jest to tylko błąd, w innym przypadku ta osoba może po prostu ukrywać to, że ma ograniczoną lub zawieszoną władzę rodzicielską. Dlatego te kwestie musiały się tutaj znaleźć jako poważne uchybienia, ponieważ my nie możemy przyjmować tak jakby z góry dobrej woli tych osób, tego, że te oświadczenia się nie znalazły tam tylko w wyniku błędu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Robert Mamątow:

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, pan senator Andrzej Mioduszewski.

Senator Andrzej Mioduszewski:

Dziękuję.

Ja mam takie pytanie. Jest 15 kandydatów, którzy spełniają wszystkie wymogi. Chciałbym zapytać, czy będziemy głosować nad tymi 15 osobami, czy czekamy...

(Przewodniczący Robert Mamątow: Nie, nie, nie...)

...na uzupełnienie do pełnej liczby i dopiero wtedy będziemy głosować.

Przewodniczący Robert Mamątow:

Ja, tak jak powiedziałem na początku, Panie Senatorze...
(Senator Andrzej Mioduszewski: Ja wiem. Nie chodzi o głosowanie teraz, tylko w ogóle o całą procedurę.)

Dzisiaj ustaliliśmy tych 15 osób, które spełniają wszystkie wymogi formalne. Dzisiaj podejmiemy uchwałę – albo nie, to przegłosujemy – w sprawie stwierdzenia pozostawienia bez dalszego biegu zgłoszeń wniesionych po upływie terminu lub niespełniających wymogów formalnych. To dzisiaj zrobimy. Ja na początku powiedziałem, że zaproszę, my jako komisja zaprosimy wszystkich kandydatów, którzy spełniają wymogi formalne, i po rozmowie, po przedstawieniu będziemy głosować za lub przeciw.

(Senator Andrzej Mioduszewski: Tylko że ja chciałem zapytać, czy Senat będzie głosował już po uzupełnieniu, jak będziemy mieli tych przynajmniej 36 kandydatów, czy...)

Nie, nie. Realizujemy wymóg tej ustawy. Wpłynęło tyle zgłoszeń i to musimy zrealizować.

(Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Beata Mandylis: Jeśli mogę...)

Bardzo proszę.

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Beata Mandylis:

Jeszcze uzupełniająco chciałabym wskazać... Bo pan senator pytał, jaka jest dalsza procedura postępowania w zakresie tych kandydatów, którzy spełniają wymogi. Będzie tak, że marszałek Senatu zasięgnie od komendanta głównego Policji informacji o kandydatach na ławników, którzy spełniają warunki. Wówczas będzie kolejne posiedzenie komisji praw człowieka, na którym to posiedzeniu właśnie będą przedstawione te kandydatury łącznie z informacją, którą komisja uzyska od komendanta głównego Policji o tych osobach. Ewentualnie właśnie ci kandydaci, którzy są ławnikami, przedstawią zaświadczenia, że już zrezygnowali z bycia tymi ławnikami. Państwo senatorowie spotkają się z tymi osobami, ponieważ pan przewodniczący rzeczywiście zdecydował, że te osoby powinny być obecne na posiedzeniu. Po tym wszystkim komisja podejmie w stosunku do tych osób uchwałę, wskaże, co do których osób proponuje Senatowi, aby dokonał ich wyboru na ławników Sądu Najwyższego. Komisja przedstawi Senatowi listę kandydatów oraz opinie o nich w zakresie spełniania wymogów określonych w ustawie o Sądzie Najwyższym sformułowane na podstawie posiadanych dokumentów. W razie potrzeby przesłuchania będą przesłuchania.

Termin wyboru przez Senat ławników Sądu Najwyższego to 3 lipca 2018 r. Tak więc do 3 lipca trzeba będzie z tym wszystkim się uporać, czyli zwołać posiedzenie... otrzymać informacje od Policji i zwołać posiedzenie komisji praw człowieka, a jeszcze musi być posiedzenie Senatu przed 3 lipca 2018 r., bo takie są terminy w ustawie o Sądzie Najwyższym. W związku z tym, jak już Senat dokona wyboru, marszałek Senatu prześle niezwłocznie pierwszemu prezesowi Sądu Najwyższego uchwałę w sprawie wyboru ławników oraz dokumenty dotyczące osób wybranych na ławników.

To wszystko. Dziękuję.

Przewodniczący Robert Mamątow:

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze jakieś pytania?

(*Senator Zbigniew Cichoń*: Ja mam pytanie.)

Bardzo proszę, pan senator Zbigniew Cichoń.

Senator Zbigniew Cichoń:

À propos tych osób, które są ławnikami. Czy one muszą zrezygnować z bycia ławnikiem przed momentem dokonywania wyboru przez nas, czy...

(*Głos z sali*: Przed.)

No ale jak nie mają pewności, że zostaną wybrane, to trudno wymagać, żeby zrezygnowały.

Przewodniczący Robert Mamątow:

Ja rozumiem pana wątpliwość, Panie Senatorze, ale coś za coś. Poza tym ustawa do tego zobowiązuje, tak że tego się nie przeskoczy.

Są jeszcze pytania? Nie ma.

Panowie Senatorowie, zgodnie z art. 96b przedstawiam... Znacze tę uchwałę. Są jakieś pytania czy zastrzeżenia co do tej uchwały?

(*Głos z sali*: Nie ma.)

Nie ma.

W takim razie poddaję ją pod głosowanie.

Kto z panów senatorów jest za przyjęciem proponowanej uchwały? (7)

Jednogłośnie za. Dziękuję bardzo.

Komisja podjęła decyzję o podjęciu uchwały i przedstawieniu marszałkowi informacji z posiedzenia komisji.

Zamykam punkt pierwszy.

Przechodzimy do punktu drugiego: sprawy różne.

Do komisji wpłynęło pismo kilkunastu senatorów z Platformy Obywatelskiej następującej treści: „My, niżej podpisani senatorowie zwracamy się z prośbą o zorganizowanie posiedzenia komisji poświęconego informacji ministra spraw wewnętrznych i administracji oraz ministra

sprawiedliwości o okolicznościach i stanie śledztwa w sprawie śmierci Igora Stachowiaka. Nowe informacje dotyczące zarówno motywów, jak i zaginięcia poważnych dowodów w sprawie, a także związane z tym postępowanie wobec dziennikarza Wojciecha Bojanowskiego budzą poważne obawy łamania zasad praworządności i praw człowieka”. Koniec pisma.

Szanowni Panowie Senatorowie, ja mam taką propozycję. Myślę, że najlepsze rozwiązaniem jest takie, że... No, skoro senatorowie chcieli, to przecież mogli wystąpić z oświadczeniem bezpośrednio do jednego i do drugiego ministerstwa. Ale wystąpili do komisji. W takim razie ja w imieniu komisji wystąpię do panów ministrów o informację w sprawie śmierci Igora Stachowiaka i przekażę tę informację senatorom podpisanym pod tym pismem. Taka jest moja sugestia.

Ale jeśli któryś z panów senatorów chciałby zabrać głos w tej sprawie, to proszę bardzo.

Proszę.

Senator Michał Seweryński:

Popieram propozycję pana przewodniczącego.

Przewodniczący Robert Mamątow:

Czy jest zgoda panów senatorów na taką formę załatwienia sprawy? Jest, okej.

Czy jest potrzeba przegłosowania tego? Chyba nie, prawda?

(*Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Beata Mandylis*: Jeżeli jest zgoda, to nie.)

Okej. To w takim razie w imieniu komisji wystąpię do obu ministrów z prośbą o informację na ten temat, a następnie przekażę ją do wiadomości senatorom, którzy podpisali się pod tym pismem.

Dziękuję bardzo państwu.

Zamykam dzisiejsze posiedzenie Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji.

(Koniec posiedzenia o godzinie 9 minut 58)

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii